

Warszawa, dnia 28 maja 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 1580/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Tymoszków

protokolant: sekretarz sądowy Wojciech Burczyński

w obecności oskarżyciela -----

po rozpoznaniu dnia 28 maja 2019 r.

sprawy M. D., córki Z. i K., ur. (...)

w W.

obwinionej o wykroczenie z art. 107 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 23 października 2018 r. sygn. akt II W 486/18

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że M. D. uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu, wydatkami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie w sprawie o sygnaturze VI Ka 1580/18

Wyrokiem z dnia 23 października 2018 roku Sąd Rejonowy w Legionowie uznał M. D. za winną tego, że w okresie od dnia 22 kwietnia do dnia 23 sierpnia 2016 r. w miejscowości S., ul. (...) poprzez wysyłanie telefonicznych wiadomości SMS złośliwie niepokoiła Z. K., to jest popełnienia wykroczenia z art. 107 k.w., i na tej podstawie wymierzył jej karę nagany.

Wyrok ten został zaskarżony w całości na korzyść M. D. przez jej obrońcę, który podniósł zarzut obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez dowolną, tj. sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji uznanie, iż obwiniona w ramach zarzucanego jej wykroczenia z art. 107 k.w. działała z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, tj. w celu dokuczenia innej osobie, podczas gdy prawidłowa ocena tegoż materiału winna prowadzić do wniosków przeciwnych, tj. iż M. D. działała co najwyżej z zamiarem ewentualnym, co skutkowało uznaniem jej za winną popełnienia zarzucanego jej wykroczenia. W konkluzji obrońca domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie M. D. od zarzucanego jej czynu, ewentualnie, uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 28 maja 2019 r. obrońca obwinionej poparł apelację i zawarł w niej wniosek o zmianę wyroku, a w przypadku jego nie podzielenia wniósł o uchylenie wyroku i umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności czynu. Nadto wniósł o zasądzenie wynagrodzenia za obronę z urzędu w instancji

odwoławczej, oświadczając, że nie zostało ono uiszczone w żadnej części, a jako wniosek alternatywny – wniósł również o zwolnienie obwinionej od kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionej zasługiwała na uwzględnienie, jednakże nie z powodu argumentacji w niej zawartej.

Na wstępie należy przypomnieć, że odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia pod groźbą kary aresztu, ograniczenia wolności, grzywny do 5000 złotych lub nagany (art. 1 § 1 k.w.) Natomiast czynem zabronionym jest zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej (art. 47 § 1 k.w.). Oznacza to zatem, że odpowiedzialność za wykroczenie może ponieść tylko ten, kto dopuszcza się zachowania wyczerpującego ustawowe znamiona czynu zabronionego. Innymi słowy, opis czynu przypisanego w wyroku skazującym musi również zawierać taki właśnie komplet ustawowych znamion wykroczenia.

M. D. obwiniono o czyn z art. 107 k.w., zgodnie z którym kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie niepokoi, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1500 złotych albo karze nagany. Przepis ten odwołuje się do dwóch znamion, które muszą być spełnione kumulatywnie, to jest: wprowadzenie w błąd lub inne złośliwe niepokojenie oraz działanie w celu dokuczenia innej osobie. Samo złośliwe niepokojenie, bez określenia celu wskazanego w ustawie, nie stanowi bowiem wykroczenia z art. 107 k.w.

W świetle powyższego należy wskazać, że Sąd Rejonowy nie zawarł w opisie czynu jednego ze znamion wykroczenia opisanego w przepisie art. 107 k.w., mianowicie: „w celu dokuczenia innej osobie”. Tak skonstruowany opis czynu nie świadczy o zrealizowaniu przez obwinioną wszystkich znamion przypisanego jej czynu. Brak jest bowiem podstaw do nadania zachowaniu obwinionej cech wykroczenia określonego w przepisie art. 107 k.w., która poprzez wysłanie telefonicznych wiadomości SMS złośliwie niepokoiła Z. K., ale nie wiadomo czy czyniła to w zamiarze "dokuczenia" mu. Tymczasem tylko działanie dokonane ze złośliwości, ale jednocześnie w celu dokuczenia innej osobie realizuje znamiona czynu z art. 107 k.w. Sąd I instancji w opisie czynu nie zamieścił sformułowania świadczącego o tym, iż zachowanie obwinionej miało na celu dokuczenie Z. K., a więc iż było podejmowane z kierunkowym zamiarem określonym w art. 107 k.w.

Niezamieszczenie, stosownie do treści art. 413 § 1 pkt 4 k.p.k. (mającego zastosowanie w sprawach o wykroczenia na mocy art. 82 § 1 k.w.), opisu i kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego obwinionej, należy uznać za rażące uchybienie mające wpływ na treść wyroku, bowiem to, za jaki czyn była sądzona i za jaki została ukarana, musi wynikać z treści wyroku, a nie może być odczytywane z akt sprawy, z treści wniosku o ukaranie czy też z uzasadnienia wyroku. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 lipca 2016 r., sygn. akt II AKa 32/16).

Należy wskazać, że przepis artykułu 413 § 1 pkt 4 k.p.k., odnoszący się do każdego wyroku, obliguje sąd do przytoczenia opisu i kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego przez prokuratora, natomiast art. 82 § 2 pkt 1 k.p.w., odnoszący się do wyroków skazujących, nakazuje sądowi ponadto dokładne określenie przypisanego czynu oraz jego kwalifikację prawną. Brak precyzji na styku tych dwu powinności sądu orzekającego w I instancji i wynikająca z tego rozbieżność, nie może zostać zreformowana ex officio przez sąd II instancji w sytuacji zaskarżenia orzeczenia wyłącznie na korzyść oskarżonego/obwinionego. Trzeba bowiem mieć na względzie, że zakaz pogarszania sytuacji procesowej oskarżonego sformułowany w art. 434 § 1 k.p.k. (na mocy art. 109 § 2 k.p.w. mającym zastosowanie w sprawach o wykroczenia) gwarantuje, iż w wypadku wniesienia środka odwoławczego wyłącznie przez ukaraną lub jej obrońcę sytuacja ukaranej nie zostanie pogorszona w jakimkolwiek stopniu w stosunku do rozstrzygnięć zawartych w zaskarżonym orzeczeniu. Taki stan rzeczy powoduje istotne ograniczenie uprawnień sądu odwoławczego do czynienia zmian w zaskarżonym wyroku, zarówno w sferze ustaleń faktycznych, kwalifikacji prawnej, jak i wymiaru kary. W wypadku gdy wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść ukaranej w części dotyczącej winy, sąd na skutek związania zakazem reformationis in peius nie może ani dokonywać nowych ustaleń faktycznych (także przez dookreślenie opisu czynu), ani uchylać wyroku i w tym celu przekazywać sprawy do ponownego rozpoznania. W świetle dyspozycji art. 434 § 1 i art. 443 k.p.k. (mającego zastosowanie w sprawach o wykroczenia na mocy art. 109 § 2 k.p.w.) jako wręcz niedopuszczalne trzeba

traktować uzupełnianie opisu czynu zarzucanego ukaranej przez wprowadzenie do niego jakichkolwiek znamion wykroczenia wymaganych przez prawo karne materialne, których ten opis nie zawierał przed zaskarżeniem orzeczenia na korzyść ukaranej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt II AKa 243/12).

Sąd Okręgowy ma przy tym na uwadze poglądy wielokrotnie prezentowane na tle art. 413 § 2 k.p.k., w których podkreślano, iż polski proces karny nie ma charakteru formułkowego, a tym samym czyni zadość obowiązkowi wynikającemu z powyższego przepisu zamieszczenie w wyroku takiego opisu czynu, który wprawdzie nie powiela jego ustawowych znamion, ale nie nasuwa żadnych wątpliwości, że zostały one rzeczywiście zrealizowane.

Jak na przykład wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 2018r. (sygn. II KK 57/18) Zgodnie z treścią art. 413 § 2 k.p.k., nie jest konieczne w opisie czynu przypisanego sprawcy używanie słów określających poszczególne znamiona typu czynu zabronionego. Chodzi natomiast o to, aby opis czynu odpowiadał znaczeniu wszystkich znamion ustawowych konkretnego przestępstwa, wystarczającym jest więc posłużenie się takimi sformułowaniami, które w sposób niebudzący wątpliwości odpowiadają treści poszczególnych znamion przypisanego sprawcy czynu zabronionego.

Na tle art. 107 k.w. Sąd ten wprost stwierdził, że pominięcie w opisie czynu kwalifikowanego z art. 107 k.w. wskazania celu działania sprawcy, to jest dokuczenie pokrzywdzonemu - i poprzestanie na określeniu, że sprawca zachowaniem swym złośliwie niepokoił pokrzywdzonego, nie musi dekompletować zespołu znamion tego wykroczenia (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 r., sygn. II KK 215/15). Rzecz jednak w tym, że będzie to miało wówczas gdy inne fragmenty opisu czynu na takie działanie wskazują w sposób nie pozostawiający żadnych wątpliwości – np. określenie, że sprawca w ciągu godzin wieczornych 30 razy naciskał dzwonek w drzwiach wejściowych; we wczesnych godzinach rannych puszczał celo nieproporcjonalnie głośną muzykę dyskotekową itp. Jednakże wskazanie (jak to uczynił sąd orzekający), że obwiniona w ciągu 5 miesięcy wysyłała do pokrzywdzonego wiadomości sms, bez podania ich liczby ani przytoczenia treści, samo w sobie nie musi być działaniem podjętym „w celu dokuczenia” - co zresztą słusznie zauważył skarżący. Wysyłanie wiadomości tekstowych nie jest bowiem czynnością, która z natury rzeczy prowadzi do złośliwego niepokojenia. Staje się taką w zależności od ich natężenia, treści, godzin wysyłania. Brak jednak dodatkowych, tego rodzaju danych w opisie czynu nie pozwala przyjąć, by mimo nieposłużenia się przez Sąd Rejonowy sformułowaniem zawartym w ustawie, zostały kompletnie opisane wszystkie znamiona wykroczenia z art. 107 k.w. W takiej więc sytuacji jedynym rozstrzygnięciem jakie musiało zapaść było uniewinnienie M. D. od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.